



Wielkie Grono pokazane w Pieśniach nad Pieśniami cz. 3

Co spotka nas, gdy pójdziemy do symbolicznego miasta?

„Znaleźli mnie strażnicy, którzy obchodzili miasto; pobili mnie i zranili, strażnicy murów zabrali mi zastonę” – Pieśń 5:7 (UBG).

Strażnicy miasta wskazują na kler. Nawet jeśli niekoniecznie fizycznie pobijają i zraniają oni członków Wielkiego Grona, choć i to jest możliwe – to na pewno przebywanie w ich towarzystwie jest szkodliwe dla Nowego Stworzenia. Nauczanie i praktyki kleru, różnych pastorów są bolesne i raniące dla Nowego Stworzenia i stanowią nawet zagrożenie dla duchowego życia.

Także strażnicy murów, czyli prawa, zwyczajów i dogmatów zabierają Wielkiemu Gronu dosłownie „welon”. Być może ich oskarżycielskie nauczanie spowoduje, że Wielkie Grono pozbędzie się złudzeń co do swoich aspiracji bycia Kościołem.

Świadek miłości

Mimo to Przyjaciółka Oblubieńca wydaje piękne świadectwo miłości. Świadek to wydaje wobec cór Jeruzolimy, czyli innych nominalnych chrześcijan. Woła ona: „Zaklinam was, córki Jeruzolimy: Jeśli znajdziecie mojego umiłowanego, to powiedzcie mu, że jestem chora z miłości”. „Czym przewyższa twój umiłowany innych umiłowanych, o najpiękniejsza wśród kobiet? Czym przewyższa twój umiłowany innych umiłowanych, że tak nas zaklinasz?” – pytają córki Jeruzolimy. Co takiego jest w nauczaniu twego Oblubieńca? Czym On się różni od naszego Chrystusa?

Odpowiedź poturbowanej panny jest piękna i godna zastanowienia. Szkoda tylko, że nadeszła za późno. Wielkie Grono finalnie musi wydać świadectwo Prawdzie, czego nie chciało robić wcześniej.

Świadek Wielkiego Grona

Przysłuchajmy się temu świadectwu: „Mój umiłowany jest biały i rumiany, i najznakomitszy spośród dziesięciu tysięcy”.

Czystość pokazana w bieli opisana jest w Liście do Hebrajczyków 7:26, gdzie czytamy, że mamy Arcykapłana

„świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników i wywyższonego ponad niebiosy” (UBG). Rumiany kolor, rumiane policzki, to policzki dobrze ukrwione, wskazujące na zastługę okupowej krwi Jezusa. Rumiane policzki wskazują także na zdrowie, żywotność. Jest to spójne ze słowami proroka Malachiasza: „Ale dla was, którzy się boicie mojego imienia, wszędzie Słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach; wtedy wyjdziecie i wyrosiecie jak cielęta z zagrody” – Mal. 4:2 (UBG). Wszelkie uzdrowienie, przywrócenie do zdrowia, opiera się o dzieło okupowe naszego Pana.

„Jego głowa jest jak najczystsze złoto”, co wskazuje na uwielbioną boską naturę. Pan Jezus powrócił jako niewidzialna duchowa istota mająca boską naturę, co podkreśla Wielkie Grono w tym miejscu. Nauczanie to będzie istotnym elementem świadectwa Wielkiego Grona, szczególnie że większość chrześcijan spodziewa się widocznego literalnym okiem powrotu Jezusa.

„Kędziory faliste, czarne jak kruk” to symbol poświęcenia i cierpienia pokazanych w falujących włosach, które są czarne jak kruk. Czarny kruk jest powszechnym symbolem śmierci. W zasadzie tylko chrześcijanie odrzucający „tróję” rozumieją naukę, o której jest tu mowa – naukę o rzeczywistej i pełnej śmierci naszego Pana i o Jego poświęceniu.

Jego mądrość pokazana w oczach jest łagodna jak gołębica. „Mądrość zaś, która jest z góry, jest przede wszystkim czysta, następnie pokojowo usposobiona, łagodna, uступliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, bezstronna i nieobłudna”, pisze św. Jakub w Liście Jakuba 3:17 (UBG).

Mądrość ta unosi się nad strumieniami Słowa Bożego, strumieniami Prawdy. Wszystkie nauki, zarówno te życiowe, jak i doktrynalne, obmyte są w mleku, czyli mają wpływ na nasze codzienne postępowanie, na naszą moralność. Ta mądrość została pokazana już w Logosie w Przypowieściach Salomonowych w 8 rozdziale. Szczególnie piękny jest fragment z 30 i 31 wersetu: „byłam jego radością każdego dnia, ciesząc się zawsze przed nim; radując się na okręgu jego ziemi, rozkoszując się synami ludzkimi” (UBG).

Czy to nie dziwne i zachwycające zarazem, że nasz Pan, będąc Logosem, radował się i rozkoszował się synami ludzkimi!

Wonna broda

Na Bliskim Wschodzie był zwyczaj namaszczenia brody wonnymi olejkami. Do tego zwyczaju zdaje się nawiązywać panna, porównując policzki do grządki pachnących kwiatków. Zmysł węchu jest szczególnym zmysłem, bo nie możemy nie oddychać. Możemy nie patrzeć, nie słyszeć, nie dotykać, ale nie możemy nie wąchać. Opis ten wskazuje na piękno nauczania Pana Jezusa pokazane szczególnie w Jego postępowaniu.

„Jego wargi jak lilie ociekające wyborną mirrą”. W naszej literaturze zazwyczaj lilie tłumaczy się jako symbol skromności. Niewątpliwie nasz Pan był najskromniejszą osobą na ziemi. Lilie jednak w myśl słów naszego Pana zapisanych w Ewangelii Mateusza 6:28-29 mogą także wskazywać na chwałę i wdzięk. „Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną; nie pracują ani nie przędą. A mówię wam, że nawet Salomon w całej swojej chwale nie był tak ubrany, jak jedna z nich” (UBG). Potwierdza to także zapis z Psalmu 45:2 – „Ty jesteś najpiękniejszym z synów ludzkich; wdzięk rozlał się na twoich wargach, dlatego Bóg pobłogosławił cię na wieki” (UBG). Nauki o nagrodzie i chwale związanej z wysokim powołaniem są niezwykle piękne i wdzięczne, podobnie jak nauka o wywyższeniu naszego Pana ponad wszelkie moce i księstwa.

„Jego ręce jak złote pierścienie wysadzone berylem”. Ręce wskazują na działalność. Sam Pan Jezus mówi o sobie, że „nic sam od siebie nie czyni” (Jan 5:19), lecz pełni wolę swojego Ojca (Jan 4:34).

Pierścienie, o których jest tu mowa, pochodzą od słowa znaczącego „obracanie, składanie”. W wejściu do Miejsca Najświętszego w świątyni Salomona były podwójne drzwi, gdzie dwie obracające się (to samo słowo) deski z jednej i drugiej strony ozdobione były cherubami, palmami i rozwiniętymi kwiatami, prawdopodobnie liliami (1 Król. 6:34). Wszystko to wskazuje na rolę Pana Jezusa w zbawieniu – jest On drzwiami do zbawienia, a Jego czyny i nauczanie były w pełni zgodne z wolą Bożą i doprowadziły Go do mocy, zwycięstwa i chwały. W Objawieniu współdziałanie Jezusa i Jego rola w wypełnianiu planu Bożego pokazana jest w 5 rozdziale i wersektach 9-10, gdzie czytamy, że: *„I śpiewali nową pieśń [to ta sama pieśń, nad którą się zastanawiamy]: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu. I uczyniłeś nas dla naszego Boga królami i kapłanami, i będziemy królować na ziemi”* (UBG).

Beryl, o którym jest mowa w tym tłumaczeniu, a lepiej oddany jako topaz (*tarshish*), występował także w napierśniku najwyższego kapłana. Jest to przezroczysty klejnot koloru żółtozielonego. W jednym z tłumaczeń braci z USA znalazłem zastosowanie tego klejnotu jako

symbolu praktycznej mądrości. *Tarshish* po hebrajsku oznacza twardy i symbolizuje mądrość pochodzącą z góry. Dla niektórych jest ona twardym kamieniem obrażenia.

„Duchowo kamień ten obrazuje osoby, które charakteryzują się zdrowym rozsądkiem i posiadają wiele cennych, praktycznych, znaczących myśli, podkreślających praktyczny aspekt zasad Boskich zarządzeń”. Jest to świetny opis nauczania naszego Pana.

Tors wskazuje na „wnętrznosci”, istotę działania, najgłębsze motywacje. Kość słoniowa pokryta szafirem z pewnością jest pięknym widokiem, wskazującym na najczystsze intencje. Szafir jest klejnotem koloru niebieskiego i symbolizuje zarówno wierność, jak i moc oraz dostojeństwo boskiej natury. Symbolika ta wzmocniona jest przez kość słoniową, symbolizującą nieśmiertelność i czystość.

Na koniec przyjaciółka opisuje nogi Zbawiciela. *„Jego nogi jak słupy z marmuru, postawione na szczerzółtych podstawkach”. Nogi, golenie męskie w dawnych czasach symbolizowały siłę. W Psalmie 147:10 czytamy, że Pan Bóg „nie lubuje się w mocy konia ani nie ma upodobania w goleniach mężczyzny” (UBG). W tym przypadku jednak marmurowe nogi są osadzone w szczerzółtych podstawkach. Wskazuje to, że Królestwo Boże będzie nieprzemijające, twarde, wieczne jak marmur i osadzone w mocy Bożej pokazanej w złocie. Pan Jezus otrzymał wszelką moc na niebie i na ziemi (Mat. 28:18) i używa jej w imieniu i dla chwały Bożej. Ta postawa jest dla nas wielce pouczająca – czy my używamy naszej mocy dla chwały Bożej?*

Cedry Libanu

Dalsze porównanie Oblubieńca do cedrów Libanu także jest znaczące. Cedry Libanu słynęły z piękna, były niezwykle wysokie i dające przyjemne orzeźwienie oraz chłód w czasie spiekoty. Cedr jest drzewem pięknie pachnącym i wiecznie zielonym. Drewno cedrowe było składnikiem rytuału oczyszczania. Cedr był także wykorzystany w świątyni Salomona. Psalm 92:12 tłumaczy nam symbolikę cedru: *„Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie”* (UBG).

Chrystus stał się dla nas *„sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem”* (1 Kor. 1:30). Połączenie sprawiedliwości i nadziei (pokazanej w zieleni) oraz duchowej ochłody streszczone jest w słowach ap. Pawła: *„Wszyscy bowiem zgrzeszyli i są pozbawieni chwały Boga; a zostają usprawiedliwieni darmo, z jego łaski, przez odkupienie, które jest w Jezusie Chrystusie”* (Rzym 3:23-24, UBG).

Nauka ta pokazana w *„Jego ustach”* jest *„przesłodka”,* a On cały jest przepiękny. *„Taki jest mój umiłowany i taki jest mój przyjaciel, córki Jerozolimy”.*



Wielkie Grono wydaje piękne świadectwo miłości do Chrystusa, ale niestety jest już za późno, by z Nim uczynować i by zostać Jego Oblubienicą.

Mała siostra

Księga Pieśni nad Pieśniami nawiązuje jeszcze raz do Wielkiego Grona: „*Mamy małą siostrę, która jeszcze nie ma piersi. Cóż uczynimy z naszą siostrą w dniu, w którym będą o nią zabiegać? Jeśli jest murem, zbudujemy na niej srebrny pałac; a jeśli drzwiami, oprawimy ją deskami z cedru*” – Pieśń 8:8-9 (UBG).

Oblubienica i Oblubieniec miłują tę klasę bardzo mocno i chcą jej dobra. Jednak przyszłość Wielkiego Grona zależna jest od podwójnego „jeśli”.

Jeśli jest murem i drzwiami

„*Jeśli jest murem, zbudujemy srebrny pałac*” – zdaje się, że nawiązuje to do szczególnych doświadczeń, kiedy klasa Wielkiego Grona będzie musiała stanąć murem w obronie Prawdy i zasad biblijnych. Patrząc na to, w jakim kierunku idzie otaczające nas społeczeństwo, wydaje się, że trwanie przy jedynym prawdziwym fundamencie nauczania proroków i apostołów, którego kamieniem węgielnym jest Jezus Chrystus, wkrótce będzie odbierane jako dziwactwo. Już dzisiaj wśród wielu organizacji religijnych proste i jednoznaczne nauczanie moralne Biblii jest podważane jako staroświeckie i nieprzystające do współczesności.

Apostoł Paweł, pisząc do Tymoteusza, wspomina o tych, „*którzy pobłądzili w sprawie prawdy, [...], i wywracają wiarę niektórych. Mimo to fundament Boży stoi niewzruszony, mając taką pieczęć: Zna Pan tych, którzy należą do niego, oraz: Niech odstąpi od nieprawości każdy, kto wzywa imienia Chrystusa*” (2 Tym. 2:18-19, UBG).

Fundament Boży stoi niewzruszony, mając pieczęć (jak wiemy z Objawienia, pieczęć ta pojawia się na czołach), dzięki której potrafimy rozróżnić Prawdę od fałszu, naukę ludzką od Bożej. W 2 Liście do Tymoteusza 3:13 czytamy ostrzeżenie: „*Lecz ludzie źli i zwodziciele coraz bardziej będą brnąć w zło, błędząc i innych*

wprowadzając w błąd” (UBG). Odstąpienie od Prawdy i brnięcie w błąd jest jak chodzenie po bagnie – jest wciążające.

Czasy, w których przyszło nam żyć, są tylko wstępem do czasów wielkiego ucisku, w którym wszelkie złe ludzkie tendencje coraz bardziej się nasilą.

W 2 Liście do Tymoteusza 4:3-5 czytamy opis jakby dzisiejszych dni: „*Przyjdzie bowiem czas, gdy zdrowej nauki nie zniosą, ale zgromadzą sobie nauczycieli według swoich pożytków, ponieważ ich uszy świerzbują. I odwrócą uszy od prawdy, a zwrócą się ku baśniom. Lecz ty bądź czujny we wszystkim, znoś cierpienia, wykonuj dzieło ewangelisty, w pełni dowódź swojej służby*” (UBG).

Czy zauważyliśmy, jakie antidotum na te czasy doradza nam ap. Paweł? „*Wykonuj dzieło ewangelisty*”, to jest dokładnie to, o czym przed chwilą czytaliśmy, a do czego została zmuszona przyjaciółka, czyli Wielkie Grono. *Każdy, kto chce żyć i naśladować Chrystusa, musi w swoim życiu wydać świadectwo Ewangelii – jedni robią to ochotnie, z potrzeby serca i miłości do Pana i Jego Prawdy, a inni robią to pod przymusem, zbici i ograbieni przez „strażników miasta i murów”.*

Nie wstydzmy się głosić Ewangelii Chrystusowej. Słowo „głosić” jest dość jednoznaczne – oznacza ono „wydawać głos”, „opowiadać innym”.

Jeśli Wielkie Grono będzie w ucisku stało murem za Prawdę i Panem, zamieszka w pałacu ze srebra. Srebro symbolizuje anielską, duchową naturę.

Jeśli będzie drzwiami prowadzącymi do Jezusa, zostanie oprawione deskami z cedru, czyli otrzyma życie wieczne. Zauważmy jednak, jak bardzo różniła się postawa przyjaciółki z 5 rozdziału Pieśni nad Pieśniami od postawy wiernej Oblubienicy. O tym poczytamy w następnym odcinku artykułu.

Mrzygłód Piotr
R-
„Straż”